

Dziś w południe, w Trigorii, zaprezentowano letnie zgrupowanie Giallorossich w Pinzolo, w Trentino Alto-Adige. Na konferencji prasowej Romę reprezentowali Italo Zanzi i Diego Perotti. Pojawili się też przedstawiciele lokalnych instytucji z Pinzolo, w tym między innymi burmistrz miejscowości.

Oto, co miał do powiedzenia Italo Zanzi:

- Chciałbym powitać burmistrza Pinzolo i dyrektora APT. W poprzednim sezonie zaliczyliśmy świetne doświadczenie w Trentino, stworzyliśmy świetne relacje. To znakomite miejsce do przygotowań, piękne miejsce, ale szczególnie z dobrze działające. Boisko, siłownia, wszystko fantastyczne, zespół jest zadowolony. To idealne miejsce. Decyzja o powrocie do Pinzolo była bardzo prosta, mamy nadzieję na długą współpracę z Pinzolo.

Potem na pytania odpowiadał m.in. Perotti:

- Nie miałem jeszcze szansy poznania tego miejsca, ale koledzy bardzo dobrze się o nim wypowiadali, nie mogę się doczekać możliwości przejścia z grupowania z Romą i rozpoczęcia od zera. To będzie piękny tydzień.

Pytany o przyszłość i to czy Pjanic i Nainggolan chcą zostać, odpowiada:

- Chciałbym, żeby liga trwała miesiąc dłużej. Graliśmy piękną piłkę, byliśmy bliscy zajęcia drugiego miejsca, niestety nie mieliśmy szans na dokonanie tego. Myślę, że kibice się bawili, wszyscy razem zagraliśmy piękny koniec sezonu. Mam nadzieję, że najlepsi zostaną, wśród nich Radja i Mire. Jeśli uda nam się zatrzymać wszystkich razem, możemy dokonać w przyszłym sezonie wielkich rzeczy.

Na koniec gracz został zapytany o to jak ważny był Spalletti dla jego świetnej gry:

- Fakt, że zacząłem grać kilka dni po przybyciu, dał mi pewność siebie. Koledzy nigdy nie byli źli, gdy traciłem piłkę. Od razu obdarzyli mnie zaufaniem i grałem prawie zawsze, to było ważne.

Autor: abruzzii